

SŁOWO ŻYCIA

„Odpuść przewinę bliźniemu, a wówczas gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy” (Syr 28,2).

W społeczeństwie pełnym przemocy, takim jak to, w którym żyjemy, przebaczenie jest sprawą trudną. Jak można przebaczyć komuś, kto zniszczył rodzinę, kto popełnił ogromne przestępstwa lub komuś, kto nas po prostu zranił do żywego w sprawach osobistych, niszcząc naszą karierę, tracąc nasze zaufanie?

Instynktownie pierwszym odruchem jest oddanie złem za zło, jest zemsta wzbudzająca spiralę nienawiści i agresji prowadzącą do zdziczenia społeczeństwa. Albo zerwanie wszelkich relacji, chowanie żalów i urazy, przyjęcie postawy zaprawiającej życie goryczą i zatruwającej relacje.

To Słowo Życia wkracza z mocą w najróżniejsze sytuacje konfliktowe i jednoznacznie proponuje najtrudniejsze i odważne rozwiązanie: przebaczyć.

Odpuść przewinę bliźniemu, a wówczas gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy

Tym razem zachęta pochodzi od mędrca starożytnego ludu izraelskiego, od Syracha, który pokazuje absurd prośby o przebaczenie zwróconej do Boga przez osobę, która sama nie umie przebaczyć. „Komu [Bóg] przebacza grzechy? – czytamy w starym tekście tradycji hebrajskiej – Temu, kto sam potrafi przebaczyć” (por. *Talmud babiloński*, Megillah 28a). Tego właśnie nauczył nas sam Jezus w modlitwie, którą kierujemy do Ojca: „Ojcze... odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6, 12).

My również błądzimy i za każdym razem pragniemy, by nam przebaczone! Prosimy i mamy nadzieję, że znów otrzymamy szansę rozpoczęcia od nowa, że obdarzą nas na nowo zaufaniem. Jeśli tak jest wobec nas, czy nie będzie tak również wobec innych? Czy bliźnich nie powinniśmy kochać, jak siebie samych?

Chiara Lubich, która nie przestaje inspirować naszego rozumienia Słowa, tak komentuje zachętę do przebaczenia: ono „nie jest zapomnieniem, które często oznacza ucieczkę od stanięcia twarzą w twarz wobec rzeczywistości. Przebaczenie – to nie słabość, przemilczanie niesprawiedliwości z obawy przed silniejszym, który się jej dopuścił. Przebaczenie nie polega na zlekceważeniu tego, co poważne, czy określeniu jako dobre tego, co złe. Przebaczenie jest aktem woli i pełnej świadomości, a więc wolności, która polega na przyjęciu brata takim, jaki jest, pomimo zła, które nam uczynił, tak jak Bóg przyjmuje nas grzeszników, mimo naszych braków. Przebaczenie polega na nieodwzajemnianiu obrazy obrazą, lecz na czynieniu tego, co mówi Paweł: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 21).

Odpuść przewinę bliźniemu, a wówczas gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy

Przebaczenie polega na otworzeniu przed tym, kto uczynił ci krzywdę, możliwości nowej relacji z tobą; tak więc na otwarciu dla niego i dla ciebie szansy nowego życia - przyszłości, w której zło nie miałoby ostatniego słowa”.

Słowo Życia pomoże nam oprzeć się pokusie, by zaraz odpowiedzieć, natychmiast odwzajemnić złem. Pomoże nam patrzeć nowymi oczami na tego, kto jest naszym „nieprzyjacielem”, widząc w nim brata, który – choć zły – potrzebuje kogoś, kto by go kochał i pomógł mu się zmienić. To będzie nasza „zemsta miłości”.

«Powiesz: „Ale to trudne” – kontynuuje Chiara w swoim komentarzu. To zrozumiałe. Jednak w tym jest piękno chrześcijaństwa. Nie przypadkiem jesteś naśladowcą Boga, który umierając na krzyżu prosił swego Ojca o przebaczenie tym, którzy wydali Go na śmierć. Odwagi! Tak zaczyna się życie. Zapewnia ci pokój, którego nigdy nie doświadczyłeś i wiele nieznannej radości”.

o. Fabio Ciardi OMI